

CIPORA BORENSZTEJN

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Żydzi, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, język żydowski

Język żydowski

[W naszym domu używany był język] żydowski. Na tyle był żydowski, że ja chodziłam do szkoły na Czwartku. Byłam małą i jestem, zostałam się małą, niską. To ktoś powiedział mi „mała Żydóweczka”. Przyszłam do domu, pytałam się mamy: „Co to jest mała Żydóweczka?” Bo nie znałam innego języka. [I mama powiedziała:] „To się znaczy – jesteś Żydówką”. Ja nie znałam, co znaczy Żydówka. Wiedziałam, że ja jestem ja, nie słyszałam Żydówkę. Bo u Żydów, ja panu powiem, ja spotkałam dużo Żydów – powiedzmy, że byłam we Lwowie – że nie umieli po żydowsku. Ja znałam Żydów, którzy mieszkali, byli z Krakowa, też dużo. W Lublinie tego nie było. Bo Lublin... porównywać Lublin do Lwowa albo do Krakowa, to jest bardzo dalekie. Musi pan wiedzieć, że Lublin był pod nadzorem rosyjskim. A to, co było, powiedzmy, w tych stronach, gdzie Austria była, to Żydzi już byli więcej wychowane. Bo tam była królowa, zapomniałam jak ona się nazywała, że ona mówiła, że musi się [każdy] uczyć. Zapomniałam jak ona się nazywała.

Data i miejsce nagrania	2006-12-19, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"